

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ XIX Niedziela Zwykła -07.08.2011/

1. Dzisiaj wystawienie Najświętszego Sakramentu po każdej Mszy św. Modlić będziemy się w intencji wszystkich wypoczywających na wakacjach i urlopach, a także za pątników udających się z pielgrzymką na Jasną Górę. Także dzisiaj Członkowie Akcji Katolickiej serwować będą ciasta i napoje z których dochód będzie przeznaczony na remont świetlicy środowiskowej.
2. We wtorek przypada święto świętej Teresy Benedykty od Krzyża – Edyty Stein (1891-1942), Kanonizował ją Ojciec Święty Jan Paweł II w 1998 roku, a w rok później ogłosił współpatronką Europy, podkreślając, że jej wyjątkowe życie i ofiara, jaką złożyła dla Chrystusa, są zadatkami prawdziwego braterskiego społeczeństwa, niezależnie od różnic narodowych, kulturowych i religijnych.
3. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00 a po niej Msza Święta wieczorna. Taca zbierana w ten dzień będzie przeznaczona na renowację ołtarza Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
4. W przyszłą niedzielę Członkowie Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów renowacji figur i ołtarza bocznego. W zeszłym miesiącu zebrano 1491 zł.
5. Parafia organizuje również pieszą pielgrzymkę na Górę Cierniak w Radochowcu. Wyjście 15.08. o godzinie 10.00 spod plebanii. Koszt 7 zł. Zapisy w zakrystii do 14.08.
6. Informujemy naszych drogich Parafian i gości, że w okresie wakacyjnym /od 1 lipca do 31 sierpnia/ od poniedziałku do piątku Mszy św. porannych nie będzie. Kościół w tym okresie będzie otwarty codziennie od godziny 9.00. Kancelaria parafialna w okresie wakacji czynna będzie tylko w soboty w wyznaczonych godzinach. W nagłych sprawach prosimy zgłaszać się bezpośrednio po Mszy św. wieczornej.
7. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościół Diecezji Świdnickiej.
8. Zapowiedzi przedmażeńskie:
 - Tomasz Bugajski zam. Stronie Śląskie
 - Monika Zalińska zam. Konradów
 - Dariusz Rafał Kobiałka zam. Stronie Śląskie
 - Justyna Anna Skrzypiec za. Wałcz
 - Artur Piotr Drąg zam. Stronie Śląskie
 - Anna Maria Bagińska zam. Glinica
 - Stanisław Szewczyk zam. Stronie Śląskie
 - Dagmara Dębska zam. Łądek Zdrój

*Wszystkim wypoczywającym na wakacjach
i urlopach życzymy wspaniałej pogody, udanego wypoczynku
i przeżywania tego czasu z Panem Bogiem, pamiętając o codziennej
modlitwie, Mszy św. niedzielnej i świątecznej i sakramentach św.*

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Wydarzenie to jest wymowną ilustracją różnych kolei naszego życia w relacji do Boga. Chyba każdy z nas zaznał kiedyś tego, co przytrafiło się Piotrowi. Oczywiście nie w takiej niezwykłej formie, ale w sposób codzienny, normalny, często w swej powszedniości nawet nie zauważony. Spróbujmy ten obraz rozszyfrować i doszukać się go w swoim życiu. A życie to bardzo często przypomina wątlą łódkę na wzburzonym morzu. Tyle zagrożeń czyha na nas zewsząd! Gdy nieraz człowiek leży sobie wieczorem i nieopacznie pomyśli, że te wszystkie okropieństwa, o których słyszał tego dnia w telewizji mogłyby stać się jego udziałem – a przecież jest to możliwe! – to od razu odchodzi mu ochota do snu. Rzeczywiście człowiek jest tylko okruszyną w mocy potężnych sił – i ślepej natury, i tych wyzwolonych przez człowieka. Jakże to szczęście, że jest Bóg! Jak! pokój spływa na człowieka, który potrafi Mu zaufać! Rozumiemy teraz Apostołów, którzy pośród tej największej burzy zobaczyli nagle Jezusa! Było to tak nieoczekiwane, że najpierw się zlekli. „Nie bójcie się! To Ja jestem.” – uspokajał ich Chrystus. Z Chrystusem żadna życiowa burza nie jest groźna. Może być straszna, ale nie jest w stanie człowiekowi zagrozić drogi do wieczności. O tym dobrze wiedzą ci, którzy Chrystusowi zaufali – i ci, którzy próbują ich niszczyć. Wiedział też o tym św. Piotr. Na potwierdzenie tego zwrócił się do Chrystusa z prośbą absurdalną i po ludzku niemożliwą do spełnienia: „Panie, każ mi przyjść do siebie po falach.” Jak wielką jest moc wiary w Chrystusowe słowo! Dla wierzącego nie ma rzeczy niemożliwej! Tego ma nas nauczyć Piotr. Ale tylko dla wierzącego w moc Boga, a nie w swoje własne możliwości. W dziedzinie zbawienia człowiek sam nie może zrobić nic! Przekonał się o tym naocznie i boleśnie Piotr, który krocząc po falach nabrał zapewne zbytnej pewności siebie. Kiedy tylko odwrócił oczy od Chrystusa, kiedy stracił z Nim duchową łączność – czyli kiedy ustała jego wiara, wtedy natychmiast zwyciężyła ludzka, słaba natura i pogrążył się w odmętach. „Czemu zwątpiłeś, małej wiary?” – uczyni mu potem wyrzut Chrystus. Tak! zawsze jest los tych, którzy nie w Bogu, lecz w sobie pokładają nadzieję. Z Bogiem można wszystko, bez Boga nic. Ale zimny prysznic natychmiast otrzeźwił Piotra i przywiódł go do opamiętania – „Panie, ratuj!” Na szczęście życie duchowe jest tak urządzone, że gdy ktoś odstąpi od Boga, szybko się przekonuje, że nie warto, że zdrada i niewierność prowadzą do nieszczęścia, do wewnętrznej przegranej, do niepokój sumienia – nawet jeśli w oczach tego świata ophywa się we wszystko. Dlatego w chwilach takiego opamiętania, takiej „błogosławionej winy”, trzeba szybko wyciągać ręce do Boga. On może wszystko naprawić, może postawić człowieka z powrotem na nogi. To jest nieraz trochę bolesne, ale jeśli ma to człowiekowi uratować życie, życie wieczne – to niech boli! „Kogo ratują – nie cierpi”. Zresztą Bóg jest miłosierny: jeśli dla jakichś celów rani, to zaraz też sam leczy. Niech ta Ewangelia będzie dla nas pewną pogładową lekcją życia. Jeśli zdarzają się nam upadki, a zdarzają się wszystkim, to wiemy, że ich pierwszą przyczyną jest osłabienie lub wręcz utrata wiary czyli więzi z Bogiem. A celem tych upadków jest przywiedzenie nas do opamiętania. (zaczepnięto ze strony www.mateusz.pl)